

Sygn. akt I ACa 1175/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 marca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Ewa Tkocz
Sędziowie :	SA Piotr Wójtowicz (spr.) SO del. Leszek Mazur
Protokolant :	Anna Wieczorek

po rozpoznaniu w dniu 7 marca 2014 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa A. J. i K. J.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w K. i (...) w W.

o ustalenie

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 18 września 2013 r., sygn. akt II C 487/12,

1) oddala apelację;

2) zasądza od powodów solidarnie na rzecz każdego z pozwanych po 5 400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;

3) przyznaje na rzecz adwokata A. B. od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Katowicach wynagrodzenie w kwocie 6 642 (sześć tysięcy sześćset czterdzieści dwa) złote, w tym podatek od towarów i usług w wysokości 1242 (tysiąc dwieście czterdzieści dwa) złote, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodom z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 1175/13

## UZASADNIENIE

Powodowie „solidarnie” wnieśli o ustalenie nieważności zawartej przez pozwanych umowy sprzedaży portfelowej wierzytelności, w tym wynikającej z zawartej 30 lipca 1999 r. między nimi a (...) Spółką Akcyjną w K. umowy nr (...) o

kredyt złotowy obrotowy średnioterminowy, ewentualnie o ustalenie, że będąca przedmiotem przelewu wierzytelność jest przedawniona, a jej dochodzenie przez nabywcę nie podlega egzekucji na drodze sądowej. Wnieśli nadto (również „solidarnie”) o ustalenie, że wynikająca z umowy z 30 lipca 1999 r. wierzytelność (...) w K., zabezpieczona hipoteką na położonej w L. przy ulicy (...) nieruchomości, podlega wykreśleniu na skutek wykreślenia z rejestru handlowego (...) w K., który nie ma następców, ewentualnie o ustalenie, że (...) nie pozostawił następców prawnych, na rzecz których mógłby nastąpić wpis dotyczący zmiany wierzyciela hipotecznego na nieruchomości wyżej opisanej. Dodatkowo domagali się (też „solidarnie”) zobowiązania pozwanych do przedstawienia dokumentu umowy z 30 lipca 1999 r. wraz z załącznikami. Na uzasadnienie swych żądań podnieśli, że w dniu 30 lipca 1999 r. jako wspólnicy spółki cywilnej (...) zawarli z (...) umowę o kredyt obrotowy, który zabezpieczony został hipoteką, że (...) i powstał nowy Bank – pozwany (...) Spółka Akcyjna w K., który nie stał się wierzycielem hipotecznym i który nie był uprawniony do wszczęcia egzekucji z ich nieruchomości ani do sprzedaży wierzytelności, wreszcie że zawarta między pozwanymi umowa sprzedaży portfelowej wierzytelności jest w świetle art.58 k.c. nieważna. W toku procesu podnieśli nadto, jako zbywca wierzytelności występował podmiot nie uprawniony do występowania w obrocie, gdyż zmiana statutu pozwanego Banku nastąpiła bez zezwolenia Komisji Nadzoru Finansowego, i że przelew wierzytelności nie mógł być skuteczny z uwagi na nieważność tej czynności prawnej z powodu bądź bezprawności, bądź pozorności, a także że wierzytelność zbyta została za rażąco niską cenę i miała na celu ominięcie prawa podatkowego przez wpisanie w straty różnicy między wartością wierzytelności a ceną.

Pozwani wnieśli o oddalenie powództwa i zasądzenie na ich rzecz od powodów kosztów procesu.

Pozwany Bank zarzucił, że powodowie nie wykazali interesu prawnego, że zawarcie tej umowy było zgodne z Prawem bankowym, że jest tożsamy z (...) SA i że bieg terminu przedawnienia roszczenia uległ przerwaniu, a także że miał zezwolenie Komisji Nadzoru Bankowego na zmianę firmy i że nie doszło do zaniżenia ceny wierzytelności.

Pozwany Fundusz podniósł, że (...) SA był legitymowany i do dochodzenia należności z umowy kredytowej nr (...), i do jej sprzedaży, że nie można żądać ustalenia stanu faktycznego lub faktu i że 10 czerwca 2011 r. powodowie wystosowali do pozwanego Banku pismo, w którym uznali jego wynikające z umowy nr (...) roszczenie, wreszcie że powodowie nie wskazali, z jakimi to przepisami prawa sprzeczna miałyby być umowa sprzedaży wierzytelności, ani nie wykazali, że umowa ta została zawarta dla pozor.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy oddalił powództwo oraz orzekł o kosztach i przytoczył następujące motywy swego rozstrzygnięcia:

W dniu 30 lipca 1999 r. powodowie jako wspólnicy spółki cywilnej (...) zawarli z (...) SA w K. umowę nr (...) o kredyt złotowy obrotowy średnioterminowy w wysokości 500000,-zł na czas od 30 lipca 1999 r. do 10 czerwca 2001 r., zabezpieczeniem którego była, między innymi, hipoteka zwykła na położonej w L. przy ulicy (...) nieruchomości. W dniach 20 kwietnia 2000 r., 19 maja 2000 r. i 10 lipca 2000 r. strony umowy sporządziły do niej trzy kolejne aneksy.

W dniu 30 października 2000 r. (...) SA dokonał wypowiedzenia umowy, informując o tym powodów i poręczyciela. Powodowie nie spłacili wymagalnych kwot, Bank ów wystawił więc w dniu 10 listopada 2000 r. bankowy tytuł egzekucyjny nr (...), któremu Sąd Rejonowy w T. nadał klauzulę wykonalności.

W dniu 7 stycznia 2001 r. nastąpiła zmiana nazwy firmy kredytującego Banku na (...) Spółka Akcyjna w K.. Zmiana firmy ujawniona została w Rejestrze Przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego nr (...). Na zmianę w statucie Bank uzyskał zezwolenie ówczesnej Komisji Nadzoru Bankowego.

Na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego Bank wniósł w 2001 r. o wszczęcie postępowania egzekucyjnego w stosunku do powodów. Postępowanie egzekucyjne zostało dnia 7 stycznia 2010 r. umorzone z uwagi na bezskuteczność egzekucji.

Pismem z 10 czerwca 2011 r. powodowie, reprezentowani przez radcę prawnego, zwrócili się do pozwanego Banku o ugodowe załatwienie spłaty objętych postępowaniem egzekucyjnym wierzytelności, ten jednak poinformował ich, że ich zadłużenie przeznaczył do sprzedaży portfelowej, a ewentualna ugoda możliwa będzie z nabywcą wierzytelności.

W dniu 3 października 2011 r. pozwany Bank zawarł z pozwanym Funduszem umowę sprzedaży służących mu wierzytelności o łącznej wartości 198640115,81 zł. Portfel składał się ze 154 wierzytelności, a cena wyjściowa ich nabycia określona została na 15092480,95 zł; wśród zbytych wierzytelności znalazła się i ta wobec powodów, wynikająca z umowy (...).

Zgłoszone przez powodów roszczenia zakwalifikować należy jako żądania ustalenia istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, podstawą których jest art.189 k.p.c.

W każdej sprawie, której przedmiotem jest ustalenie stosunku prawnego, powód wykazać winien interes prawny w żądaniu ustalenia. Interes prawny występuje wówczas, gdy istnieje obiektywna potrzeba ochrony prawnej, wynikająca z niepewności stanu prawnego lub prawa albo gdy prawa powoda są zagrożone i nie mogą być w inny sposób chronione.

Powodowie nie wykazali interesu prawnego w kierowaniu żądań zgłoszonych w pozwie. Podzielić należy stanowisko pozwanego Banku, że nawet gdyby umowa sprzedaży portfelowej wierzytelności była nieważna, to i tak nieważność ta nie wpłynęłaby w żaden sposób na istnienie wynikającej z umowy nr (...) wierzytelności.

W przypadku żądania ewentualnego o ustalenie, że wierzytelność jest przedawniona, podkreślenia wymaga, że powództwo o ustalenie nie można zmierzać do ustalenia faktu lub stanu faktycznego ani do ustalenia dowodów, które miałyby być wykorzystane w innym postępowaniu, żądanie to, w dochodzonym kształcie, jest więc niedopuszczalne.

Powodowie nie wykazali też interesu prawnego w żądaniu ustalenia, że hipoteka na nieruchomości powodów, mająca zabezpieczać wierzytelności pozwanego Banku, podlega wykreśleniu. Powodom przysługiwałoby w takiej sytuacji dalej idące roszczenie: o wykreślenie wpisu lub o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym. Niezależnie od tego wskazać należy, że w księdze wieczystej jako wierzyciel hipoteczny figuruje pozwany Fundusz, a nie (...) SA, tym samym żądanie ustalenia, że wierzytelność (...) SA podlega wykreśleniu, jest nieadekwatne do treści księgi wieczystej.

Co do żądania ewentualnego o ustalenie, że (...) SA nie pozostawił następców prawnych pod tytułem ogólnym, to i w tym przypadku pozostaje aktualne stwierdzenie, że powództwo o ustalenie nie może zmierzać do ustalenia faktu.

Brak wykazania przez stronę powodową interesu prawnego w żądaniu ustalenia przesądza o bezzasadności powództwa. Niezależnie od tego nie nadawało się ono do uwzględnienia także z powodu merytorycznej bezzasadności sformułowanych w pozwie żądań.

Żądanie ustalenia nieważności z powodu bezprawności lub pozorności umowy sprzedaży przez pozwany Bank portfela wierzytelności pozwanemu Funduszowi nie zostało w żaden sposób umotywowane. Uzasadnienie ich stanowiska sprowadzało się do tego, że doszło do obejścia przepisów prawa podatkowego i wpisania w straty pozwanego Banku różnicy między wartością zbywanych wierzytelności a ceną sprzedaży oraz że do przelewu wierzytelności doszło za rażąco niską cenę. Powyższe twierdzenia powodów nie zostały w żaden sposób bliżej uzasadnione. Powodowie nie wskazali, z jakimi przepisami prawa sprzeczna miałyby być umowa ani obejście których przepisów prawa mieć miała na celu, a nie jest rzeczą sądu ani zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia pozwalających na ich udowodnienie środków dowodowych, ani przeprowadzanie z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności. Dla stwierdzenia pozorności czynności prawnej konieczne jest wykazanie braku zamiaru wywołania skutków prawnych, przy pełnej świadomości drugiej strony pozorności złożonego wobec niej oświadczenia woli i rzeczywistej woli kontrahenta. Z okoliczności sprawy w żaden sposób nie można wysnuć wniosku, że pod zawartą między pozwanymi umową sprzedaży wierzytelności kryła się w rzeczywistości inna czynność prawna, tym bardziej że umowa sprzedaży została

w rzeczywistości wykonana. Z kolei twierdzenie o nieważności umowy z powodu zaniżenia ceny nie zostało szerzej umotywowane. Niezależnie od tego stwierdzić należy, że samo zaniżenie ceny nie prowadzi do nieważności umowy sprzedaży, co do zasady bowiem strony mogą ją ustalić według własnego uznania. Pamiętać należy, że sprzedaż dotyczyła wierzytelności, które wynikały z kredytów przeterminowanych i których pozwany Bank nie był w stanie skutecznie wyegzekwować, co w sposób istotny musiało wpłynąć na ich rzeczywistą cenę. Na koniec wypada podkreślić, że umowy sprzedaży wierzytelności, źródłem których są czynności bankowe, stanowią element działalności gospodarczej w z sektorze finansowego, a ich prawną podstawę stanowi art. 92a ust.1 pkt 1 Prawa bankowego.

Oddaleniu podlegały wnioski strony powodowej o zobowiązanie pozwanych do złożenia wykazu powiązań osobowych i kapitałowych między nimi, o przesłuchanie członków zarządu pozwanych na okoliczność tych powiązań, o zobowiązanie pozwanych do przedstawienia wszystkich dłużników, których zobowiązania były przedmiotem sprzedaży, oraz do przedstawienia rzeczywistej ceny sprzedanych wierzytelności, jak również wniosek pozwanego Banku o przesłuchanie w charakterze świadka J. B. dla uzasadnienia wysokości ceny sprzedaży, nie miały one bowiem znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Oddaleniu podlegał również wniosek o zawiadomienie o toczącym się postępowaniu wszystkich dłużników, których zobowiązania były przedmiotem sprzedaży, i o wezwanie ich do udziału w sprawie, art.195 k.p.c. bowiem znajduje zastosowanie jedynie w przypadku współuczestnictwa koniecznego.

Twierdzenie powodów, że po stronie zbywcy wierzytelności nie występował podmiot uprawniony, gdyż zmiana statutu pozwanego Banku nastąpiła bez zezwolenia, o którym mowa w art. 34 ust. 2 Prawa Bankowego, jest bezzasadne, przedłożył on bowiem stosowne zezwolenie Komisji Nadzoru Bankowego; z tej przyczyny oddaleniu podlegały wnioski dowodowe, które zmierzały do wykazania braku takiego zezwolenia. W tym kontekście i żądanie ustalenia, że (...) SA w K. nie pozostawił następców prawnych pod tytułem ogólnym, jest bezzasadne, jego byt prawny bowiem nie ustał, a jedynie Bank zmienił firmę. Z tych względów również bezzasadne jest żądanie ustalenia, że stanowiąca zabezpieczenie wierzytelności hipoteka podlega wykreśleniu wobec braku następców prawnych Banku.

Na koniec należy wskazać, że brak przesłanek dla stwierdzenia, że wierzytelność jest przedawniona. W myśl art.123§1 pkt 1 k.c. bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. W niniejszej sprawie bieg przedawnienia roszczenia przerwany został przez skierowanie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu przeciwko powodom jako dłużnikom. Na podstawie tego tytułu wykonawczego prowadzona była egzekucja, która zakończyła się 7 stycznia 2010 r. postanowieniem o umorzeniu egzekucji. Dziesięcioletni termin przedawnienia roszczenia rozpoczął swój bieg na nowo po umorzeniu postępowania egzekucyjnego, co oznacza, że najwcześniej przedawnienie nastąpi w styczniu 2020 r.

Z tych względów powództwo jako bezzasadne podlegało oddaleniu.

Jako podstawę rozstrzygnięć o kosztach przywołał Sąd normy art. 98 k.p.c. i §6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

W apelacji od opisanego wyżej wyroku pełnomocnik powodów zarzucił polegający na zaniechaniu ustalenia istotnych elementów umowy przelewu błąd w ustaleniach faktycznych, naruszenie art. 59 k.p.c. w związku z art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 21 lipca 2006 r. o nadzorze nad rynkiem finansowym i art. 227 k.p.c. oraz obrazę art. 535 k.c. w związku z art. 509 k.c. i w związku z art. 501 k.c. oraz art. 83§1 i §2 k.c.; w apelacji osobistej zarzucili nadto powodowie obrazę art. 45 ust. 1, art. 2 i art. 7 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz wskazali na wady postępowania w obszarze obowiązywania art. 379 k.p.c. W oparciu o te zarzuty wnieśli powodowie o zmianę wyroku przez uwzględnienie ich powództwa oraz o zasądzenie na ich rzecz od pozwanych kosztów sądowych lub o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego

rozpoznania Sądowni pierwszej instancji; ich pełnomocnik wniósł także o przyznanie mu kosztów udzielonej przez niego powodom z urzędu pomocy prawnej.

Pozwani wnieśli o oddalenie apelacji i zasądzenie na ich rzecz od powodów kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie, podniesione w niej zarzuty i argumenty bowiem uznać przyjdzie za chybione, a brak jest takich branych z urzędu pod uwagę usterek, które mogłyby prowadzić do wzruszenia wyroku.

W pierwszym rzędzie odnieść się trzeba do najdalej idącego, podniesionego przez powodów zarzutu obrazy przepisów postępowania „w obszarze obowiązywania art. 379 k.p.c.”, czyli w istocie do zarzutu nieważności postępowania. Nie wskazali oni nawet, jakich to prowadzących do nieważności postępowania uchybień proceduralnych dopuścić miałby się Sąd Okręgowy, a badający pod tym kątem sprawę z urzędu Sąd Apelacyjny uchybień takich się nie dopatrzył. Nie jest nim z pewnością wskazane w apelacji pogwałcenie (nawet jeśli miałyby do niego dojść) „praw zasadniczych skarżących i ładu prawnego RP” przez dopuszczenie w obrocie prawnym „w obszarze działania Konstytucji szeregu deliktów zdziałanych z udziałem pozwanych w warunkach bezwzględnej nieważności, w tym z naruszeniem ustaw podatkowych ze szkodą również dla szeroko pojętego interesu Skarbu Państwa”, ten zarzut bowiem dotyczy ważności zdziałanej przez pozwanych czynności prawnej (a więc kwestii materialnoprawnej), nie zaś sposobu prowadzenia postępowania sądowego).

Podobnie nie sposób dopatrzeć się uchybienia przywołanym przez powodów normom konstytucyjnym, zwłaszcza przez nierozpoznanie istoty sprawy; przeciwnie – Sąd Apelacyjny stwierdza, że Sąd Okręgowy istotę sprawy rozpoznał i wydał wyrok, który w pełni poddaje się kontroli instancyjnej.

Z oczywistych względów nie mógł się Sąd Okręgowy dopuścić uchybienia w postaci błędu w ustaleniach faktycznych, polegającego na zaniechaniu ustalenia istotnych elementów umowy przelewu, jeżeli bowiem czegoś nie ustalono, to nie może to być ustalone błędnie. Jeśli jednak zarzut ten rozumieć jako mający wskazywać na niedostatek ustaleń, to jest on chybiony, poczynił bowiem Sąd Okręgowy wszelkie niezbędne dla wydania wyroku ustalenia, to zaś, na brak którego wskazuje pełnomocnik powodów (cena zbycia wierzytelności, mająca wskazywać na nieważność umowy), było dla rozstrzygnięcia obojętne. Wiadomo wszak (jak zresztą ustalił Sąd Okręgowy), że za wszystkie zbywane wierzytelności pozwany Bank żądał 15092480,95 zł, a ostatecznie wynegocjowana cena stanowić winna tajemnicę handlową pozwanych. Bezzasadnie przy tym w toku postępowania powodowie domagali się zbadania ceny, za jaką zbyto konkretną wierzytelność, wynikającą z umowy nr (...), przedmiotem cesji bowiem był cały portfel wierzytelności przeterminowanych. Z tej samej przyczyny za pozbawiony podstaw uznać przyjdzie zarzut obrazy art. 227 k.p.c. przez oddalenie wniosku dowodowego powodów, zmierzającego do ustalenia, czy pozwani w umowie przelewu wierzytelności ustalili cenę ich zbycia.

Nie uchybił Sąd Okręgowy normie art. 227 k.p.c. także w inny, wskazywany w apelacji sposób. Zmierzający do zawiadomienia na podstawie art. 195 k.p.c. wszystkich dłużników, wierzytelności wobec których były przedmiotem cesji, wniosek o zobowiązanie pozwanych do przedstawienia listy tych dłużników nie był wnioskiem dowodowym, a nadto był bezprzedmiotowy, w sprawie bowiem – jak trafnie wskazał Sąd Okręgowy – nie sposób było dopatrzeć się współuczestnictwa koniecznego tych dłużników i powodów.

Innych zarzutów, podstawą których byłaby odmowa dopuszczenia w pierwszej instancji dowodów, powodowie w apelacji nie sformułowali, choć uprzednio (k. 341) na podstawie art. 162 k.p.c. zgłosili zastrzeżenie do oddalenia ich wniosków dowodowych. Jedynie w uzasadnieniu apelacji pełnomocnika powodów znalazło się stwierdzenie o kolejnym naruszeniu art. 227 k.p.c. przez zaniechanie zbadania powiązań osobowych i kapitałowych między pozwanymi. Odnosząc się do tego (w istocie nie podniesionego) zarzutu, wskazać należy, że nawet istnienie ewentualnych powiązań między pozwanymi (kapitałowych lub osobowych) nie może dowodzić pozorności zdziałanej przez nich umowy.

Wobec bezzasadności zarzutów skierowanych w najszerszym rozumieniu przeciwko poczynionym przez Sąd Okręgowy ustaleniom i zmierzających do wykazania ich niekompletności, Sąd Apelacyjny ustalenia te może w pełni zaakceptować i uznać za własne.

Nie dopuścił się Sąd Okręgowy zarzucanej mu w apelacji obrazy art. 59 k.p.c., do którego odsyła art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 21 lipca 2006 r. o nadzorze nad rynkiem finansowym (Dz.U. nr 43, poz. 296, z późn. zm.), przyznający w wynikających ze stosunków związanych z uczestnictwem w obrocie na rynku finansowym albo dotyczących podmiotów wykonujących działalność na tym rynku sprawach cywilnych Przewodniczącemu Komisji Nadzoru Finansowego uprawnienia prokuratora. Art. 59 k.p.c. stanowi wszak wyraźnie, że sąd zawiadamia prokuratora (a więc i Przewodniczącemu Komisji Nadzoru Finansowego) o tych tylko sprawach, w których udział jego uznaje za potrzebny, w sprawie niniejszej tymczasem potrzeby takiej nie sposób było się dopatrzeć. Niezależnie od tego wskazać trzeba, że ewentualna obraza tych norm proceduralnych znaczenie mogłaby mieć tylko wtedy, gdyby owo uchybienie mogło mieć jakikolwiek wpływ na treść zapadłego wyroku, pełnomocnik powodów tymczasem nie twierdzi nawet, że wpływ taki zaistniał.

Chybiony jest zarzut naruszenia wskazanych w apelacji pełnomocnika powodów norm prawa materialnego. Wbrew postawionej w niej tezie, w żadnym fragmencie motywów swego wyroku nie przyjął Sąd Okręgowy, że może dojść do zawarcia umowy sprzedaży (w tym i sprzedaży prawa), o której mowa w art. 535 k.c. (w związku z art. 555 k.c.) przy braku ustalenia ceny; nie przyjął też, że cena miała zostać ustalona później (z tej przyczyny przywoływane przez apelujących stanowisko W. J. K. nie znajduje odniesienia do okoliczności sprawy niniejszej). Jak już wyżej wskazano, strony umowy przelewu ustalały cenę zbycia całego portfela wierzytelności przeterminowanych, a ostateczny efekt prowadzonych w tym zakresie negocjacji winien był pozostać ich tajemnicą handlową, chyba że miałyby to znaczenie dla rozstrzygnięcia sporu w sprawie niniejszej, taka sytuacja tymczasem nie zaistniała. Jeśli natomiast powodom chodziło o brak uzgodnienia ceny konkretnej, jednej z wielu zbywanych w pakiecie wierzytelności, to uzgodnienie takie nie było potrzebne. Przedmiotem zbycia za globalnie ustaloną cenę może być wszak i zbiór praw, w tym praw jednego rodzaju, bez potrzeby określania ceny za każde wchodzące w skład takiego zbioru prawo, podobnie jak dopuszcza się to przy sprzedaży zbioru rzeczy (patrz: Kodeks cywilny Komentarz, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1972, s. 1257). Z kolei wskazany jako mający być (w związku z art. 535 k.c.) naruszonym art. 501 k.c., który stanowi, że odroczenie wykonania zobowiązania udzielone przez sąd albo bezpłatnie przez wierzyciela nie wyłącza potrącenia, w ogóle nie znajduje zastosowania w sprawie. Innym przepisem, wskazywanym w apelacji jako naruszony (w związku z art. 535 k.c.), miał być art. 509 k.c. Zawiera on dwie normy (§1 stanowiący, że wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią, chyba że sprzeciwiałoby to się ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania, oraz §2, w myśl którego wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki), żadnej z nich jednak Sąd Okręgowy nie uchybił. Nie uchybił też Sąd ten normom art. 83§1 i §2 k.c. Według pełnomocnika apelujących uchybienie to przejawiać się miało w ich niezastosowaniu i w braku ustalenia pozorności przelewu. Brak ustaleń (nawet jeśli rzeczywiście tak by było) nie stanowi naruszenia prawa materialnego, nade wszystko jednak nie było w sprawie żadnych podstaw do przyjęcia, że zdziałana przez pozwanych czynność prawna jest pozorna, w szczególności że pod umową przelewu ukrywała się inna czynność prawna.

W osobistej apelacji podnosili powodowie, że zawarta między pozwanymi umowa przelewu jest nieważna, narusza bowiem prawo podatkowe. Nie wskazali, jakie normy tego prawa miałyby zostać naruszone, jedynie w kontekście ich stanowiska w postępowaniu pierwszoinstancyjnym domniemywać można, że chodziło im o dążenie do zaniżenia podatku. Tak rozumiany ich zarzut jest chybiony, niezależnie bowiem od tego, że brak jest jakichkolwiek podstaw do stawiania takiej tezy, takie postępowanie nie prowadzi do nieważności czynności prawnej, o której mowa w art. 58§1 k.c.

Apelujący nie próbują nawet polemizować ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, który powództwo oddalił przede wszystkim z uwagi na stwierdzony przez siebie brak po stronie powodów interesu prawnego w domaganiu się ustalenia wskazanych w pozwie stanów prawnych lub faktycznych lub na niedopuszczalność ustalenia faktów. Kwestia ta

jednak, jako dotycząca prawa materialnego, musiała stać się przedmiotem kontroli instancyjnej z urzędu. Przed oceną prawidłowości zastosowania w sprawie normy art. 189 k.p.c. niezbędne jest jednak poczynienie kilku uwag porządkujących.

Konstrukcja sporządzonego osobiście przez powodów pozwu jest nader skomplikowana. Przyznany im pełnomocnik z urzędu nie uznał za stosowne jego zmodyfikowania i nadania mu bardziej klarownego kształtu; nie został też do tego przez Sąd Okręgowy lub przez jego Przewodniczącego zobligowany. Formalnie pozew zawierał trzy żądania, spośród których trzecie (o zobowiązanie do przedłożenia przez pozwanych dokumentów, które sformułowane zostało nie jako wniosek dowodowy, a tak, jak roszczenie) obejmowało roszczenie nie znajdujące żadnej podstawy prawnej, zasadnie zatem zostało oddalone. Dwa pierwsze, zmierzające do ustalenia roszczenia skonstruowane zostały jako ewentualne, czego konsekwencją winna była być konieczność rozpoznania w pierwszej kolejności żądań zgłoszonych jako zasadnicze, a dopiero wskutek ich oddalenia – żądań zgłoszonych ewentualnie i rozstrzygnięcie o nich w zależności od ich zasadności. W sprawie niniejszej Sąd Okręgowy poprzestał na oddaleniu powództwa, co formalnie odnieść należałoby tylko do obu żądań zasadniczych i co mogłoby prowadzić do wniosku, że żądania ewentualne nie zostały w ogóle rozpoznane. Analiza motywów zaskarżonego wyroku wskazuje jednak niedwuznacznie, że Sąd Okręgowy przedmiotem badania i rozstrzygnięcia uczynił wszystkie roszczenia (i oba zasadnicze, i oba ewentualne); nie budziło to zresztą wątpliwości stron procesu, w tym i powodów, którzy apelację skierowali również przeciwko oddaleniu ich żądań zgłoszonych ewentualnie. W tej sytuacji Sąd Apelacyjny uznaje, że orzeczenie oddalające powództwo, mimo jego niewłaściwego skonstruowania, odnosi się do wszystkich zgłoszonych roszczeń, co pozwoliło na merytoryczne rozpoznanie apelacji także w tej jej części, w której odnosi się ona do roszczeń ewentualnych.

W przypadku roszczenia o ustalenie nieważności umowy sprzedaży portfelowej wierzytelności podzielić należy stanowisko Sądu Okręgowego, że powodowie w żądaniu takiego ustalenia nie mieli wymaganego normą art. 189 k.p.c. interesu prawnego. Stanowisko swoje w tym zakresie Sąd ten przekonująco umotywował i nie ma potrzeby powtarzania jego argumentacji. I z tej przyczyny zatem, niezależnie od tego, że nie ma jakichkolwiek przesłanek nieważności tej umowy (o czym było wyżej), owo żądanie powodów podlegało oddaleniu.

Oddaleniu również winno być podlec żądanie ewentualne ustalenia, że będąca przedmiotem przelewu wierzytelność jest przedawniona i z tej przyczyny nie podlega egzekucji, acz z przyczyn nieco odmiennych od wskazanych przez Sąd Okręgowy. Wbrew wywiodom tego Sądu żądanie takie zmierza do ustalenia nie faktu (choć – co do zasady – możliwe jest także ustalenie faktu prawotwórczego), a stanu prawnego, przedawnienie bowiem jest w sferze prawa materialnego funkcją faktu w postaci upływu określonego w ustawie czasu. Niemożność domagania się takiego ustalenia wynika, podobnie jak w przypadku żądania zasadniczego, z braku interesu prawnego w ustaleniu, żądanie takie bowiem nie może zostać uwzględnione, jeżeli zainteresowanej stronie przysługuje roszczenie chroniące jej interes bezpośrednio. W przypadku domagania się stwierdzenia przedawnienia roszczenia i niedopuszczalności jego egzekwowania strona ma do dyspozycji powództwo przeciwegzekucyjne o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności, a możliwość wystąpienia z powództwem opozycyjnym wyłącza możliwość domagania się ustalenia. Niezależnie zresztą od braku wymaganego normą art. 189 k.p.c. interesu prawnego roszczenie wynikające z przelanej wierzytelności nie uległo – jak trafnie wywiódł Sąd Okręgowy – przedawnieniu.

Co się z kolei tyczy drugiego z żądań zasadniczych, o ustalenie, że zabezpieczona hipoteką wierzytelność (...) podlega wykreśleniu z księgi wieczystej, to nie nadawała się ona do uwzględnienia z wielu przyczyn. W pełni zgodzić się należy z Sądem Okręgowym, że i w tym przypadku po stronie powodów brak było, z przyczyn szczegółowo przezeń wskazanych, wymaganego normą art. 189 k.p.c. interesu prawnego, że hipoteka wpisana jest na rzecz innego niż (...) SA podmiotu (na rzecz pozwanego Funduszu), wreszcie że pierwotny wierzyciel hipoteczny, to jest (...) SA nie utracił bytu prawnego (co według powodów miało stanowić podstawę wykreślenia hipoteki), a jedynie zmienił firmę na (...) Spółka Akcyjna w K.. Z tej ostatniej przyczyny bezzasadne było także zgłoszone jako ewentualne żądanie ustalenia, że (...) Spółka Akcyjna w K. nie pozostawił następców prawnych, na rzecz których mógłby nastąpić wpis dotyczący zmiany wierzyciela hipotecznego, niezależnie od tego, że zmierzało ono do ustalenia faktu, co trafnie podkreślił Sąd Okręgowy.

Z powyższych względów, skoro apelacja powodów (i ich osobista, i ta sporządzona przez ich pełnomocnika) okazała się być bezzasadną, a przeprowadzona z urzędu kontrola prawidłowości zastosowania prawa materialnego nie dała żadnych podstaw do wzruszenia wyroku, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego podstawę swą znajduje w normach art. 98 k.p.c. oraz §19, §2, §6 pkt 7 i §13 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.